

Sygn. akt I ACa 1776/15

I ACz 2418/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Teresa Rak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **K. Ś. i D. Ś. (1)**

przeciwko **J. W. (1), S. G. (1), (...)**Spółka z o.o. w K. (w upadłości układowej)

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie (...) S.A. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego J. W. (1) i pozwanego S. G. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 28 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 1432/12 oraz zażalenia strony pozwanej (...)sp. z o.o. w K. (w upadłości układowej) na postanowienie tego Sądu z 1 lipca 2015r., sygn. akt I C 1432/12

- 1. oddala apelację;**
- 2. oddala zażalenie;**
- 3. zasądza od pozwanych J. W. (1) i S. G. (1) na rzecz powodów koszty postępowania apelacyjnego w kwotach po 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych);**
- 4. zasądza od strony pozwanej (...)sp. z o.o. w K. (w upadłości układowej) na rzecz powodów kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego;**
- 5. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz adwokata A. P. kwotę 664,20 zł, w tym 124,20 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Powodowie K. Ś. i D. Ś. (1) domagali się zasądzenia od (...)spółki z o.o. w K. na ich rzecz kwoty 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając swoje żądanie wskazali, że w podczas prac budowlanych prowadzonych przez pozwaną spółkę na działkach sąsiadujących z ich nieruchomością od strony wschodniej i północnej doszło do uszkodzenia budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych stanowiących ich współwłasność poprzez pęknięcia i rozszczelnienia ścian konstrukcyjnych stropów i posadzek. O uszkodzeniach poinformowany został Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w K., który stwierdził nieprawidłowości w prowadzeniu robót budowlanych, jak również prezes pozwanej spółki. Powodowie wskazali, iż wezwali pozwanego do naprawy budynków wyznaczając mu odpowiedni termin lecz wezwanie to pozostało bez odpowiedzi.

(...)spółka z o.o. w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana spółka przyznała, że prowadziła inwestycje w pobliżu nieruchomości powodów lecz jako inwestor, żadnych robót budowlanych nie wykonywała samodzielnie. Wszelkie prace zlecane były wyspecjalizowanym podmiotom-wykonawcom. W trakcie I inwestycji zawarła umowy z J. W. (1) i T. O., przy II inwestycji zaś z J. W. (1) o generalne wykonawstwo. Pozwana zarzuciła, że nie odpowiada zatem za ewentualne szkody w budynkach powodów (których istnienie zakwestionowała) - tak w oparciu o art. 429 k.c., jak i w oparciu o zapisy umów łączących ją z wykonawcami prac.

Pozwana zarzuciła nadto, że budynki powodów zostały wzniesione ponad 50 lat temu, pęknięcia i rozszczelnienia ścian i posadzek istniały przed datą rozpoczęcia przez nią inwestycji. Ewentualne ich pogłębienia mogło nastąpić na skutek drgań komunikacyjnych wywołanych ruchem drogowym z ulicy (...) oraz w wyniku niewłaściwej rozbiórki garażu dokonanej przez ojca powodów. Podniosła również, że w budynku gospodarczym prowadzona była rozlewnia wód, co mogło mieć wpływ na powstanie pęknięć na posadzce. Pozwana wskazała, że wypełniła wszelkie zalecenia (...) wydawane w trakcie prowadzenia budów i prowadziła prace bez przeszkód.

(...) spółka z o.o w K. w toku postępowania została postawiona w stan upadłości układowej postanowieniem Sądu Rejonowego w K. w sprawie VGU 18/14. Nadzorcą sądowym został ustanowiony P. K.. Nadzorca sądowy zawiadamiany o terminie rozpraw nie zajął stanowiska w sprawie. Pozwana (...)spółka z o.o. wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w trybie art. 194 § 1 k.p.c. J. W. (1), T. O. i S. G. (1). Postanowieniem z dnia 22 marca 2013 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanych: J. W. (1) i S. G. (1).

J. W. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwany przyznał, że wykonywał prace budowlane przy wznoszeniu budynku wielorodzinnego przy ulicy (...) („inwestycja I”) i przy ulicy (...) („inwestycja II”) na zlecenie (...) spółki z o.o. w K.. Ścianki szczelne typu (...) dla potrzeb I inwestycji wykonywał S. G. (1), zaś wykonanie ich podczas II inwestycji wchodziło w zakres umowy nr (...) o generalne wykonawstwo łączącej go z (...) spółka z o.o. Zarzucił, że żadne jego działania nie spowodowało ani też nie przyczyniło się do powstania jakichkolwiek uszkodzeń w budynkach powodów. Prace budowlane prowadzone były w oparciu o projekt dostarczony przez (...). To na inwestorze spoczywał obowiązek należytego zorganizowania procesu budowlanego, w tym nakazaniu J. W. (1), wstrzymania prac budowlanych do czasu sprawdzenia i ceny zasadności zastrzeżeń zgłaszanych przez powodów, a w przypadku prawdopodobieństwa słuszności tych zastrzeżeń - do podjęcia działań mających na celu zapobieżeniu powstaniu ewentualnych szkód. J. W. (1) zarzucił ponadto, że pęknięcia w ścianach budynków K. i D. Ś. mogły wynikać ze stopnia ich zużycia (50 lat), prowadzenia rozlewni wód, jak również z drgań komunikacyjnych z pobliskiej ulicy i przeprowadzonej przez J. Ś., sprzecznej z wszelkimi zasadami, rozbiórki garażu.

S. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Wskazał, że na przedmiotowej nieruchomości wykonywał prace tylko do połowy 2009 r. Jesienią 2008 r. przeprowadził odwodnienie terenu po stronie wschodniej projektowanego budynku – w odległości 60 m od granicy z nieruchomością powodów i wbił ścianki szczelne typu (...) od strony ulicy (...) przebiegające od strony wschodniej na zachód w odległości 30 metrów od gruntu powodów. W tym czasie żadne zastrzeżenie co do technologii stosowanych przez niego prac jak i ich oddziaływania na nieruchomości sąsiednie nie zostały zgłoszone. Wiosną 2009 r. zabił ścianki szczelne od strony nieruchomości Ś.. W momencie rozpoczęcia tych prac J. Ś., przy pomocy koparki, dokonał rozbiórki garażu. Spowodowało to powstanie pęknięć i rys budynku gospodarczego powodów, co zostało udokumentowane zdjęciami. Pozwany S. G. (1) wskazał, że po uzyskaniu informacji o uzgodnieniach pomiędzy inwestorem i J. Ś. co do faktu zainstalowania raperów i plomb gipsowych, prowadził prace zgodnie z technologią wynikającą z projektu budowlanego, przy pomocy wibromłotów o małej częstotliwości i sile uderzenia, pod nadzorem geodety i geologa, którzy monitorowali stan budynków.

Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2013 r. Sąd dopuścił do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego J. W.– (...) SA (...). Interwenient uboczny wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015r:

1/ zasądził od J. W. (1) i S. G. (1) solidarnie na rzecz K. Ś. i D. Ś. (1) kwoty po 9186,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2013 r.;

2/ oddalił powództwo w pozostałej części;

3/ zasądził od K. Ś. i D. Ś. (1) na rzecz (...) spółki z o.o. w K. kwoty po 3675 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4/ zasądził od K. Ś. i D. Ś. (1) na rzecz J. W. (1) kwoty po 3561 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

5/ zasądził od K. Ś. i D. Ś. (1) na rzecz S. G. (1) kwoty po 3561 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

6/ zasądził od K. Ś. i D. Ś. (1) na rzecz adwokat A. P. kwoty po 252 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej;

7/ przyznał od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach) na rzecz adwokat A. P. kwotę 6696 zł podwyższoną o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

8/ zasądził od K. Ś. i D. Ś. (1) na rzecz interwenienta ubocznego (...) S.A.(...) w W. kwoty po 2836,50 zł tytułem zwrotu kosztów interwencji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. Ś. jest właścicielem lokalu mieszkalnego numer (...), stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w K. przy ulicy (...) wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i działki pod nim, zaś D. Ś. (1) właścicielem lokalu mieszkalnego numer (...) położonego na tej samej nieruchomości. Nieruchomość należąca do powodów jest zlokalizowana na rogu ulicy (...) (strona zachodnia) i S. (strona południowa). Od strony wschodniej i północnej z działką powodów sąsiadują nieruchomości na których prowadzone były prace budowlane. Budynek od strony wschodniej (przy ulicy (...)) został wzniesiony w ramach I inwestycji i oddany do użytku. Od strony północnej (ul. (...)) prace – w ramach II inwestycji zostały wstrzymane.

Od strony wschodniej i północnej do budynku mieszkalnego K. i D. Ś. przylegają dwie połączone przybudówki w postaci parterowych garaży. Przybudówki można podzielić na dwie części, część niższą zlokalizowaną od strony wschodniej i część wyższą – zlokalizowaną od strony północno – wschodniej. Budynki powodów wzniesione zostały w 50 – tych, w latach późniejszych budynek mieszkalny został poddany generalnemu remontowi. Na nieruchomości sąsiedniej, stanowiącej współwłasność Gminy K. i osoby fizycznej ojciec powodów – J. Ś. wznosił garaż, który przylegał bezpośrednio do ściany wschodniej przybudówki. Podczas budowy prowadzonej przez (...) spółkę z o.o. D. Ś. (1) zawarł

z (...) porozumienie na mocy, którego doszło do wyburzenia garażu. Ściany wschodnia i północna przybudówek leżą w granicach działki.

(...)spółka z o.o. w K. w 2008r. rozpoczęła inwestycję (nazwaną w dalszej części I inwestycją) polegająca na wzniesieniu budynków wielorodzinnych przy ulicy (...). Budowa była prowadzona w bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości powodów. Pozwana była inwestorem, wszelkie prace wykonywane były przez wyspecjalizowane podmioty, z którymi zawarła umowy.

W dniu 1 sierpnia 2008 r. (...) spółka z o.o. zawarła z J. W. (1) prowadzącym Zakład (...) i (...) umowę o roboty budowlane w zespole budynków wielorodzinnych przy ulicy (...) w K., które polegać miały na wzniesieniu budynków, bez zagospodarowania terenu, instalacji wewnętrznych i sieci. Zgodnie z umową wykonawca przejął odpowiedzialność cywilną za wszelkie zainicjowane przez wykonawcę i jego ewentualnych podwykonawców szkody osobiste i majątkowe wobec osób trzecich, które mogły powstać w związku z wykonaniem umowy.

Dnia 1 września 2008 r. pozwana spółka zawarła ze S. G. (1) prowadzącym Zakład (...) umowę na wykonanie obniżenia poziomu wód i odwodnienia terenu, wbijanie grodzic, wykonanie drenażu i montaż igłofiltrów. S. G. (1) jako wykonawca prac przejął również odpowiedzialność cywilną za zainicjowane przez siebie lub jego podwykonawców szkody osobiste i majątkowe wobec osób trzecich. Budowa ścianki szczelnej typu (...) wykonywana była w oparciu o projekt budowlany z sierpnia 2008 r., opracowany na zlecenie pozwanej (...) spółki z o.o.

W październiku 2008 r. rozpoczęto prace polegające na zabezpieczeniu wykopów najpierw od strony ulicy (...). Prace polegały na wbijaniu wibromłotami w grunt ścianek typu Larsen, co powodowało odczuwalne w budynkach powodów drgania i wibracje. Ojciec powodów stwierdził, że powstają pęknięcia i rysy w ścianach garażu. W związku z tym pismem z 15 października 2008 r. D. Ś. (1) poinformował (...) spółkę z o.o., że nie wyraża zgody na dalsze wbijanie grodzic stalowych typu Larsen, jednocześnie zwrócił się do nadzoru budowlanego o przeprowadzenie kontroli i ustalenie czy prace prowadzone są prawidłowo. Pozwana spółka dodatkowo poprosiła powodów o wyrażenie zgody na założenie obserwacyjnych raprów geodezyjnych na ich nieruchomości celem ustalenia w jaki sposób prace prowadzone przez nią wpływają na stan budynków na nieruchomości sąsiedniej.

W dniu 13 listopada 2008 r. inspektorzy Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego dokonali kontroli i stwierdzili, że w odległości 1,5 do 2 m od ściany garażu powodów ma być wykonana palisada ze ścianek typu (...). W związku z istnieniem zagrożeń dla stanu technicznego garażu inspektorzy nakazali wykonanie oceny technicznej budynku i garażu powodów. Tego dnia na ścianie wschodniej garażu od zewnątrz widoczne były pęknięcia i rysy. Nakazano na rysach nakleić placki z zaprawy celem obserwacji czy będą się one powiększać. Zalecenia inspektorów zostały wykonane, gdyż 14 listopada 2008 r. do (...) w K. dostarczono opinię dot. możliwości zabijania ścianek szczelnych w sąsiedztwie istniejących budynków. Dodatkowo na początku 2009 r., za zgodą powodów, założone zostały obserwacyjne rapery geodezyjne, które wskazywać miały czy dochodzi do osiadania budynków. Odczyty kontrolne z raperów nie wskazywały na jakiegokolwiek drgania budynków. J. Ś. w pismach z kwietnia i października 2009 r. kierowanych do (...) w K. informował o powstawaniu – według niego - kolejnych pęknięć i rys w budynkach.

Budynek przy ulicy (...) w K. został wykończony i oddany do użytku. W 2011 r. (...)spółka z o.o. w K. przystąpiła do realizacji II inwestycji, w ramach której miał zostać wzniesiony kolejny budynek wielomieszkańcowy z usługami przy ulicy (...), na nieruchomości bezpośrednio przylegającej do działki przy ulicy (...) i nieruchomości powodów.

W dniu 10 lutego 2011 r. pozwana spółka zawarła z J. W. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) umowę o generalne wykonawstwo. W jej ramach J. W. (1) zobowiązał się wykonać roboty budowlane i instalacyjne w budynku mieszkalnym. Jednocześnie w dniu 11 lutego 2011 r. pozwana zleciła J. W. (1) wykonanie ścianki szczelnej typu (...) na długości 14 m, zabezpieczającej wykop pod budynek. Generalny wykonawca J. W. (1), w dniu 14 lutego 2011 r. przejął teren budowy. Kilka dni później rozpoczęto wbijanie ścianek typu(...)od strony północnej budynku gospodarczego powodów.

Na wniosek J. Ś. inspektorzy Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budownictwa w K. w dniu 24 lutego 2011 r. dokonali kontroli prac. Stwierdzili, że rozpoczęto prace związane z wykonaniem ścianek szczelnych zabezpieczających wykop pod budynek. W budynku gospodarczym powodów znajdującym się w odległości 1,2 m od zabijanych ścianek widoczne było głębokie pęknięcie od zewnątrz przy oknie, od wewnątrz zaś na całej długości od podłogi po sufit. Na rysie od zewnątrz założone były 4 szkła kontrolne na plackach z zaprawy gipsowej. Szkła pod otworem okiennym były popękane, powyżej otworu spadły.

Podczas kontroli wyczuwalne były drgania zarówno w budynku gospodarczym jak i mieszkalnym. Proces zabijania ścianek był niewłaściwy i nakazano wstrzymanie prac oraz zobowiązano kierownika budowy do przedłożenia (...) oceny technicznej prowadzonych robót z podaniem alternatywnej metody zabezpieczenia ścian wykopu pod budynek. Opinia taka została złożona i w dniu 3 marca 2011 r. inspektor (...), wpisem do dziennika budowy, zezwolił na kontynuowanie zabijania ścianek szczelnych. Zastosowano alternatywną technologię polegającą na wciskaniu pali zamiast ich wbijania.

Powodowie wszczęli postępowanie administracyjne w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji Prezydenta Miasta K. z dnia 10 kwietnia 2010 r. zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej (...) spółce z o.o. pozwolenia na budowę wielorodzinnego budynku mieszkalnego z usługami przy ulicy (...) (II inwestycja). Decyzją z 18 listopada 2011 r. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego stwierdził nieważność tej decyzji. Skarga (...) spółki z o.o. w K. została oddalona wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W.. Prace budowlane zostały wstrzymane.

W budynkach stanowiących współwłasność powodów doszło do powstania uszkodzeń spowodowanych robotami budowlanymi tj do:

- pęknięcia ścian w przybudówkach o różnej szerokości, najszersze dochodzą do ok. 1cm. Pęknięcia są poziome, pionowe i skośne, występują na ścianach wewnętrznych i zewnętrznych. Na połączeniu dwóch części przybudówek, na zewnętrznej ścianie wschodniej występują wyraźne pęknięcia warstwy izolacyjnej;
- pęknięcia lastrykowych posadzek w przybudówkach, które bieżą wzdłuż spoin płytek, część z nich min. do głębokości 20 cm., jak również pęknięcia utwardzonej nawierzchni przed garażem;
- pęknięcia sufitów w przybudówkach biegnące równoległe do krótszych ścian pomieszczeń;
- pęknięcia w budynku mieszkalnym, największe rysy występują na szpaletach otworów drzwiowych prowadzących do przybudówek oraz w narożach ścian przylegających do budynków gospodarczych.

Wpływ na zakres i rozmiar uszkodzeń miał wiek budynków (ponad 50 lat), ich układ konstrukcyjny, sposób wykonania, niewłaściwe odwodnienie i sposób użytkowania budynków gospodarczych (prowadzenie tam ponad 10 lat rozlewni wód). Drgania komunikacyjne z ulicy (...), jak również rozbiórka garażu na nieruchomości sąsiedniej nie miały wpływu na powstanie uszkodzeń. Uszkodzenia powstały w okresie pomiędzy początkiem I inwestycji (zabijanie ścianek) a rokiem 2012. Prace budowlane wykonane podczas II inwestycji doprowadziły do nierównomiernego osiadania budynków gospodarczych – zwłaszcza po stronie północnej oraz rozszczepienia się garażu północnego i wschodniego, zniszczenia nowej elewacji, uszkodzeniu instalacji odgromowej oraz obróbek blacharskich na ścianie północnej. Wysokość szkody poniesionej przez powodów z tytułu uszkodzenia przybudówek wynosi 18372,70 zł.

Naprawa pęknięć na sufitach polegać będzie na skuciu pasu tynku, umocowaniu siatki podtynkowej i odtworzeniu tynku, naprawa wykonanej w 2010 r. ocieplonej elewacji zaś na wykonaniu całej nowej warstwy zbrojącej wraz z tynkiem. Usunięcie szkód w ścianach budynku polegać będzie na iniekcji rys i pęknięć oraz ich uzbrojeniu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wymienionych w uzasadnieniu dokumentach, bądź ich kserokopiach potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez fachowych pełnomocników, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron i które nie budziły zastrzeżeń Sądu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków R. W. i W. K., gdyż brak było racjonalnych podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Z zeznań tych wynika, że z uwagi na skargi ojca powodów

przeprowadzili kontrole prawidłowości prowadzenia prac budowlanych. Wnioski z tych kontroli zawarte zostały w protokołach.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadków: Z. K., A. G. – inspektorów nadzoru, P. M. – geologa, którzy zeznali o rodzaju wykonywanych pracach, zabezpieczeniach jakie były stosowane jak również zastrzeżeniach zgłaszanych przez ojca powodów. Również zeznania świadków T. D., G. M. (1), T. S., J. W. (2), M. R. nie budziły zastrzeżeń Sądu. Okoliczności w nich podnoszone takiej jak założenie kontrolnych raperów, czy też wykonanie dokumentacji zdjęciowej nieruchomości powodów na skutek skarg zgłaszanych przez ich ojca, rodzaju prac budowlanych nie były sporne. Zeznania G. M. (1), T. S. i J. W. (2) w których wskazywali na zły stan techniczny budynków garażowych, lokalne pęknięcia tynków pozostają w zgodzie z zeznaniami pozwanych S. G. (1), J. W. (1) jak i wykonaną przez pozwanych dokumentacją zdjęciową i dlatego Sąd dał im wiarę. Z zeznań M. R. wynika natomiast, że budynek mieszkalny był w dobrym stanie, występowały tylko powierzchniowe pęknięcia na gipsie, zmiany konstrukcyjne nie wystąpiły. Niewiele istotnego do sprawy wniosły natomiast zeznania świadka T. O. – protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2013 r. Świadek zeznał, że wykonywał prace budowlane przy jednym z budynków, co było okolicznością niesporną.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. Ś. w części w jakiej podnosił, że przed datą rozpoczęcia prac budynek gospodarczy i mieszkalny był w idealnym stanie jak również co do zakresu szkód powstałych w budynkach mieszkalnym i gospodarczych. Zeznaniom pozwanych S. G. (1) i J. W. (1) Sąd odmówił przymiotu wiarygodności w części w jakiej zarzucali, że uszkodzenia budynków gospodarczych istniały przed datą rozpoczęcia prac budowlanych, że powstały one na skutek niewłaściwej eksploatacji garażu, w którym prowadzona była rozlewnia wód, drgań komunikacyjnych z pobliskiej ulicy (...) jak również nieprofesjonalnej rozbiorki garażu przylegającego do budynków gospodarczych powodów. Zeznania J. Ś. i pozwanych: S. G. i J. W. pozostają bowiem w sprzeczności z opinią biegłego L. D. (1), której wnioski Sąd podzielił w całości. Opinia bowiem jest rzetelna, wnikliwa, a wnioski z niej płynące są w pełni weryfikowalne. Została ona wydana w oparciu o wnikliwą ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, oględziny nieruchomości jak również wieloletnie doświadczenie i wiedzę fachową biegłego.

Pozwani S. G. (3) i J. W. (1) zarzucili, że szkody w nieruchomości powodów nie mogły powstać w czasie wykonywania przez nich prac budowlanych, gdyż teren prac był monitorowany geodezyjnie, a odczyty nie wykazywały żadnych nieprawidłowości. Twierdzenia te Sąd uznał za nieuprawnione. Z opinii biegłego L. D. (1) jak również szkicu rozmieszczenia reperów do obserwacji osiadania budynków /k. 167 – 168 v/, pomiaru kontrolnego / k. 339/ wynika, że w lutym 2009 r. geodeci na ścianach budynku zastabilizowali na stałe 5 sztuk raperów. Na szkicu podano wysokości raperów w lokalnym układzie odniesienia bez dowiązania do geodezyjnego punktu odniesienia. Pomiaru kontrolnego dokonano w dniu 5 kwietnia 2013 r. lecz w odniesieniu do reperów państwowej osnowy geodezyjnej, a nie lokalnego układu odniesienia. Repery zakłada się na ścianach budynków w celu kontroli jego ruchów. Po ich założeniu wykonuje się początkowe pomiary wysokościowe w nawiązaniu do punktu o stałej, nieziennej wysokości. Kontrola osiadania polega na ponownym pomiarze, po upływie określonego czasu, i porównaniu z wynikiem początkowym. Ewentualne różnice w rzędnych wysokościowych reperów wskazują na wielkość osiadania budynku. Z uwagi na dokonanie pomiarów zerowych w lokalnym układzie odniesienia, zaś kontrolnego w odniesieniu do państwowej osnowy geodezyjnej nie jest możliwe porównanie wyniku kontrolnego z zerowym. Brak jest bowiem jednego, stałego punktu odniesienia.

Również zarzut, że uszkodzenia powstały na skutek wzmożonych drgań komunikacyjnych z ulicy (...) jest chybiony. Bezspornie budynek mieszkalny powodów położony jest bliżej tej ulicy, a w nim nie występują uszkodzenia. Przybudówki, w których wystąpiły uszkodzenia są zlokalizowane od strony wschodniej i północnej. Część przybudówki od strony wschodniej jest oddzielona od ulicy (...) budynkiem mieszkalnym, który stanowi barierę dla drgań rozchodzących w gruncie i chroni przed nimi dobudowany budynek gospodarczy. Jeśli się zważy, co wynika z opinii biegłego, że nie ma zasadniczej różnicy w wielkości uszkodzeń w części północnej przybudówki (bardziej narażonej na drgania komunikacyjne) i wschodniej (zasłoniętej budynkiem) to logicznym jest, że drgania komunikacyjne nie mogły być przyczyną powstania uszkodzeń.

Stąd też Sąd oddalił wniosek J. G. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geotechniki na okoliczność wpływu drgań komunikacyjnych na budynki powodów, gdyż okoliczność ta została wyjaśniona innym dowodem i była nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy, wpływałaby na przedłużenie postępowania.

Sąd nie podzielił twierdzeń pozwanych S. G. (1) i J. W. (1), że wykonywane przez nich roboty budowlane nie spowodowały żadnych szkód w budynkach powodów. Prace ziemne prowadzone przez S. G. (1) (I inwestycja) i J. W. (1) (II inwestycja) polegały na wykonaniu głębokich wykopów (poniżej poziomu nieruchomości sąsiedniej) z zabezpieczeniem pionowych ścian ściankami L.. Prace takie niosą duże ryzyko uszkodzenia budynków sąsiednich. Zadaniem ścianek szczelnych jest uniemożliwienie lub utrudnienie przemieszczenia się znajdującego się za ścianką gruntu w kierunku poziomym, mają przejąć parcie od sąsiedniego naziomu. Ścianki są montowane poprzez głębokie ich zabijanie w grunt, dodatkowo dla zapewnienia ich statyczności stosuje się rozpory lub kotwy gruntowe.

Zgodnie z projektem zabijania ścianek miały one być tak głęboko zakotwione, aby nie zachodziła konieczność ich rozparcia przy górnej krawędzi. Tymczasem z dokumentacji zdjęciowej wykonanej podczas prac w trakcie II inwestycji wynika, że ściany L. uległy wygięciu w wyniku naporu ziemi. L. D. (1) w opinii wskazał, że pęknięcia konstrukcyjne w budynkach garażowych powodów (rysy ukośne i poziome) są charakterystyczne dla uszkodzeń powstałych w wyniku zastosowania w pobliżu budynków wspornikowo mocowanych ścianek L.. Nie bez znaczenia, dla oceny powstania uszkodzeń, ma to, że podczas kontroli prac budowlanych, inspektorzy nadzoru budowlanego stwierdzili mocno odczuwalne drgania wewnątrz budynków podczas prac w ramach II inwestycji. W związku z tym nakazali zastosowania innej metody wbijania grodzic.

Pozwany S. G. (1) zarzucał, że prowadzone przez niego prace, polegające na wykonaniu ścianek szczelnych wzdłuż budynku powodów, nie spowodowały żadnych szkód. Potwierdzeniem tej okoliczności miał być protokół inspektorów (...) z 13 listopada 2008 r., w który stwierdzono, że ścianki L. wzdłuż wschodniej ściany garaży miały być dopiero zabijane. Tymczasem tego dnia inspektorzy stwierdzili wystąpienie na wschodniej ścianie garażu od zewnątrz rys i pęknięć, które zostały następnie poddane obserwacji. Do czasu zakończenia przez pozwanego robót budowlanych nie uległy one powiększeniu.

Zarzut tego Sąd Okręgowy nie podzielił. Jak wynika bowiem z przedłożonego przez S. G. (1) projektu konstrukcji ścianki szczelnej typu(...)/k. 359-368/ zakres jego prac obejmował wykonanie ścianki szczelnej wzdłuż ulicy (...) oraz od strony istniejącego budynku powodów przy ulicy (...). S. G. (1) przyznał, że najpierw wykonał ściankę od strony ulicy (...) i już wtedy ojciec powodów zgłaszał wystąpienie szkód w przybudówce w postaci pęknięcia ścian. Na jego wniosek inspektorzy zalecili zmianę metody zabijania ścianek, co zostało wykonane. W świetle opinii biegłego L. D. (1), jak i wskazanych wyżej dowodów, zdaniem Sądu nie może budzić wątpliwości, że stwierdzone na ścianie zewnętrznej garażu pęknięcie powstało w okresie zabijania przez S. G. (1) ścian od ulicy (...). Jeśli bowiem istniejące pęknięcia są charakterystyczne dla powstających w toku zabijania grodzic stalowych to logicznym jest, że powstały ona w początkowym okresie prowadzenia prac tj. przy ulicy (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo jest częściowo zasadne i tylko w odniesieniu do J. W. (1) i S. G. (1).

Pozwana (...) spółka z o.o. w K. w upadłości układowej nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w budynkach powodów.

Wszelkie bowiem prace zlecone zostały wyspecjalizowanym podmiotom - wykonawcom: J. W. (1) i S. G. (1), którzy w zakresie swej działalności zawodowej trudnili się wykonywaniem prac budowlanych. W ramach I inwestycji, w umowie łączącej pozwaną (...) spółkę z o.o. ze S. G. (4) z dnia 1 września 2008 r., przejął on dodatkowo odpowiedzialność cywilną za zawinione przez siebie lub podwykonawców szkody osobiste i majątkowe wobec osób trzecich.

Odpowiedzialnymi za powstaniem szkód w budynkach gospodarczych powodów są S. G. (1) i J. W. (1), a nie (...) spółka z o.o. w upadłości układowej. Do powstania szkód w przybudówkach powodów nie przyczyniła się rozbiórka garażu,

posadowionego na nieruchomości sąsiedniej, wykonana przez ojca powodów. Pozwani tej okoliczności nie wykazali, a nich – stosownie do art. 6 k.c. – spoczywał ciężar dowodu. Podnosili oni jedynie, że rozbiórka ta mogła naruszyć konstrukcję budynków lecz nie przedstawili żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Potwierdzają to wnioski opinii biegłego L. D. (1), który nie powiązał uszkodzeń w przybudówkach z rozbiórką garażu przylegającego do nich.

Wysokość szkody - w ślad za opinią biegłego L. D. (1) Sąd określił na kwotę 18.372,70 zł Kwota ta obejmują wydatki jakie należy ponieść na usunięcie uszkodzeń w przybudówkach w postaci pęknięć na sufitach i posadzkach, naprawy ścian, wymiany elewacji, jak i zgłoszonych w uwagach do opinii biegłego przez J. Ś. - naprawę uszkodzonego odcinaka instalacji odgromowej oraz fragmentu obróbek blacharskich na garażu. Biegły L. D. (1) wskazał, że naprawa ścian budynku poprzez iniekcję rys i pęknięć oraz ich zazbrojenie jest najlepszym sposobem usunięcia usterek.

Zdaniem Sądu przeprowadzone dowody nie pozwalają na stwierdzenie w jakiej wysokości S. G. (1) i J. W. (1) ponoszą odpowiedzialność za zaistniałą szkodę. Uszkodzenia budynków gospodarczych pojawiły się podczas prac wykonywanych przez S. G. przy ul. (...), a ich pogłębienie uwidoczniło się podczas prac wykonywanych w ramach II inwestycji. Kierując się dyspozycją art. 322 k.p.c. stanowiącym, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszelkich okoliczności sprawy, Sąd uznał, że pozwani J. W. (1) i S. G. (1) ponoszą te odpowiedzialność solidarnie.

O kosztach orzeczono w stosunku do (...)spółki z o.o. w upadłości oparte zostało o art. 98 k.p.c., albowiem powództwo wobec niech zostało oddalone w całości. O kosztach należnym S. G. (1) i J. W. (1) Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono na podstawie § 19 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Apelacje od tego wyroku - części uwzględniającej powództw- wnieśli odrębnie pozwani J. W. (1) oraz S. G. (1).

J. W. (1) zarzucił naruszenie:

1/ art. 322 kpc poprzez wadliwą wykładnię i przyjęcie, że art. 322 kpc może stanowić podstawę do rozszerzenia odpowiedzialności pozwanego na szkody powstałe w okresie, w którym pozwany swoimi działaniami w żaden sposób nie mógł przyczynić się do ich powstania;

2/ art. 415 § 1 kc w zw. z art. 361 § 1 kc oraz art. 441 § 1 kc poprzez wadliwą wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że odpowiedzialność za powiększenie rozmiarów szkody obejmuje swym zakresem rozmiar szkody pierwotnej spowodowanej przez inną osobę i w konsekwencji przyjęcie, że pozwany J. W. (1) odpowiada solidarnie z pozwanym S. G. (1) za całość szkód w budynku powodów w tym za szkody powstałe przed robotami realizowanymi przez pozwanego J. W. (1);

3/ art. 361 kc poprzez zasądzenie od pozwanego J. W. (1) na rzecz powodów kwoty odpowiadającej wartości prac potrzebnych do usunięcia wszystkich szkód powstałych w budynkach gospodarczych, w sytuacji, gdy część tych szkód nie powstała na skutek normalnego następstwa działań tego pozwanego.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę punktu I wyroku poprzez zasądzenie od J. W. (1) solidarnie z pozwanym S. G. (1) na rzecz K. Ś. i D. Ś. (1) kwoty po 4.593,18 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części wobec J. W. (1) oraz o orzeczenie o kosztach procesu przed Sądem I instancji z uwzględnieniem wnioskowanej zmiany punktu 1 wyroku i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany S. G. (1) zarzucił naruszenie:

1/ mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów oraz nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do faktów, które Sąd uznał za udowodnione,

dowodów, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, tj. naruszenie art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c, poprzez:

- przyjęcie, że do powstania szkód w budynkach gospodarczych powodów doszło z winy S. G. (1), podczas gdy pozwany wykonywał prace zgodnie z projektem budowlanym dostarczonym przez inwestora, pozwoleniem na budowę i zasadami sztuki budowlanej, a także łączącymi go w tym zakresie umowami z inwestorem, a brak jest przy tym dowodów świadczących o bezpośrednim związku pomiędzy zawinioną działalnością pozwanego a konkretnymi uszkodzeniami budynków powodów,

- niewskazanie w uzasadnieniu przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom S. G. (1) w zakresie w jakim wskazywał, że uszkodzenia budynków powodów powstały przed datą rozpoczęcia prac budowlanych, przy jednoczesnym przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom świadków G. M., T. S.,

- nie wskazania w uzasadnieniu podstaw uznania, iż pozwani ponoszą solidarną odpowiedzialność za powstałą szkodę naruszenie prawa materialnego, tj. art. 415 kc, przez błędne zastosowanie tego przepisu w stanie faktycznym sprawy, w sytuacji, gdy nieudowodniona została wielkość szkody, która pozostawałaby w związku z działaniami pozwanego S. G., a zatem brak było wszystkich koniecznych przesłanek zastosowania tego przepisu i uznania powództwa;

2/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 kc w zw. z 415 kc, poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji obciążenie pozwanego S. G. odpowiedzialnością za szkody powstałe podczas realizacji II etapu inwestycji realizowanej przez pozwanego J. W. (1), za który pozwany S. G. nie może ponosić odpowiedzialności, gdyż nie ponosi winy za ich zaistnienie oraz brak związku przyczynowego pomiędzy działaniami pozwanego S. G., a powstałymi podczas tej inwestycji ewentualnymi szkodami;

3/ mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego, tj. art. 322 kpc, poprzez zastosowanie przepisu do ustalenia zasady odpowiedzialności pozwanych (odpowiedzialności solidarnej), w sytuacji, gdy wyrokowanie na podstawie art. 322 kpc dotyczyć może wyłącznie elementu wysokości szkody, a przepis nie dawał podstaw do podziału ustalonej kwoty odszkodowania pomiędzy pozwanych w dowolny sposób.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, za obie instancje według norm przepisanych.

Nadto zażalenie na orzeczenie o kosztach procesu za pierwszą instancję wniosła pozwana (...) (w upadłości układowej) w części nieuwzględniającej kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1357 zł, na którą składają się kwota 1323 zł wynikająca ze spisu tych kosztów z dn. 14.04.2015r. obejmujących koszty dojazdu na rozprawę oraz zwrotu równowartości dwóch opłat skarbowych od pełnomocnictw, tj. kwoty 34 zł. Na tej podstawie wniosła o zasądzenie na rzecz pozwanej łącznej kwoty po 4.353,50 zł od każdego z powodów tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty po 4.278,50 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w tym kwoty po 4278,50 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obydwie apelacje są bezzasadne. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 kpc).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca). Ma to istotne znaczenie w przypadku apelacji J. W. (1), który zgłosił wyłącznie zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Z kolei zarzuty S. G. (1) odnoszące się do ustaleń faktycznych w kierunku wskazującym na brak odpowiedzialności tego pozwanego nie mogą się ostać, gdyż nie uwzględniają całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego sądowego. Wskazać należy, że postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Apelacja pozwanego S. G. ma w istocie charakter polemiczny. Naruszenie treści art. 233 kpc sprowadza bowiem wyłącznie do zaprezentowania własnych ocen, korzystnych dla apelującego i opartych na zeznaniach tego pozwanego. Apelująca ogranicza się w istocie do przedstawienia odmiennej oceny uzasadnionej tylko jej subiektywnym odczuciem o innej, aniżeli przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów. Nie może być jednak mowy o sprzeczności ustaleń, jeżeli dokonane przez Sąd pokrywają się z częścią materiału dowodowego, a Sąd, tak jak w tym przypadku, w sposób prawidłowy i wyczerpujący wyjaśnił, dlaczego ustalenia swe oparł na wskazanych dowodach, których oceny dokonał w sposób wszechstronny i wnikliwy z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, a nie tylko wybiórczo, jak chce tego apelujący.

Nie można podzielić zarzutu, że szkoda w budynku pozwanego powstała wyłącznie podczas II etapu inwestycji. Zgodnie z protokołem kontroli nr (...)z dnia 13 listopada 2008 roku inspektorzy Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w dniu 13 listopada 2008 roku stwierdzili na ścianie garażu będącego własnością powodów, rysy i pęknięcia. Zgodnie z zaleceniem inspektorów na rysach nakazano wykonać plomby z zaprawy i ich obserwację. Nakazano również wykonanie ekspertyzy technicznej budynku mieszkalnego i garażu pod kątem zagrożeń spowodowanych wykonywaniem ścianki szczelnej na inwestycji. Do czasu wykonania tego opracowania wstrzymano roboty związane z wykonywaniem ścianki szczelnej.

Podczas kolejnej kontroli w dniu 24 lutego 2011 inspektorzy Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego stwierdzili głębokie pęknięcia ściany zewnętrznej i wewnętrznej garażu powodów. Ponownie wstrzymano roboty, nakazano przedłożenie oceny technicznej z podaniem alternatywnej metody zabezpieczenia ścian wykopu pod budynek, bowiem dotychczasowy był niewłaściwy i powodował pęknięcia w sąsiednich budynkach.

Zgodnie z opinią biegłego przyczyną powstania uszkodzeń w budynkach gospodarczych powodów było nadmierne odchylenie się zbyt płytko zakotwionych ścianek L.. Uszkodzenia garażu powstały zaś w wyniku przemieszczania się stalowych ścianek szczelnych i nierównomierne osiadanie konstrukcji. Biegły w opinii wskazał kwestionowany przez pozwanego związek przyczynowy pomiędzy uszkodzeniami budynków powodów a robotami budowlanymi, prowadzonymi na sąsiednich działkach. Po analizie akt sprawy, w tym dokumentacji przedłożonej przez pozwanego S. G. (1) biegły ocenił, że uszkodzenia powstały w okresie pomiędzy początkiem I inwestycji a rokiem 2012, a więc w okresie wykonywania prac przez pozwanego S. G. (1).

Okoliczność, że pozwany wykonywał prace zgodnie z projektem i w okresie ich wykonywania nikt nie zgłaszał zastrzeżeń nie może być decydująca, skoro szkoda ujawniła się później, a jej przyczyną okazała się nieodpowiednia metoda wbijania pali zamiast ich wkręcania..

Ta sama przyczyna legła u podstaw szkody powstałej w drugim etapie inwestycji za którą odpowiada J. W. (1).

Ponieważ jednak zgodnie z opinią biegłego sądowego niemożliwym było rozdzielenie zakresu szkody i wpływu podziałania obu pozwanych na ostateczny jej wymiar – a jednocześnie nie budziło wątpliwości, że szkodę w ustalonym

rozmiarze spowodowali obydwaj pozwani – to zaistniała podstawa prawa do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności obydwu pozwanych na podstawie art. 441 § 1 kc. W myśl tego przepisu, jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Obydwaj apelujący mają rację, że przepis art. 322 kpc w tym przedmiocie nie ma zastosowania. Jednak wystarczające jest zastosowanie art. 441 § 1 kc, który wraz z art. 415 kc stanowi podstawę prawną dochodzonego roszczenia.

Sąd Okręgowy prawidłowo zastosowała art. 415 kc, bowiem ustalona została wysokość szkody, podmioty za to odpowiedzialne oraz związek przyczynowy pomiędzy uszkodzeniami budynków a działaniem pozwanych. Nie jest przy tym możliwe, jak chcą tego pozwani, ustalenie dla każdego z podwykonawców odpowiedzialności za poszczególne rysy w budynkach powodów. Powstawały one bowiem i pogłębiały się wskutek działania poszczególnych firm budowlanych, najpierw S. G. a następnie J. W.. Tym bardziej, że jak wynika z akt sprawy ojciec powodów zgłaszał to zarówno inwestorowi jak również podwykonawcą, którzy posiadali wiedzę o powstających czy pogłębiających się uszkodzeniach i pęknięciach budynku.

Opinia biegłego L. D. w sposób jednoznacznie wskazuje na powstanie szkody i jej wysokość.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Skutkowało to oddaleniem apelacji na mocy art. 385 k.p.c.

Bezasadne jest również zażalenie strony pozwanej. (...)dała bowiem powód do wytoczenia powództwa broniąc się przed jego wytoczeniem, a nawet w toku niniejszego procesu przede wszystkim, że budynki powodów zostały wzniesione ponad 50 lat temu, pęknięcia i rozszczelnienia ścian i posadzek istniały przed datą rozpoczęcia przez nią inwestycji, a ich pogłębienia mogło nastąpić na skutek drgań komunikacyjnych wywołanych ruchem drogowym z ulicy (...) oraz w wyniku niewłaściwej rozbiórki garażu dokonanej przez ojca powodów. Podniosła również, że w budynku gospodarczym prowadzona była rozlewnia wód, co mogło mieć wpływ na powstanie pęknięć na posadzce. Gdyby pozwana doręczyła powodom przed wniesieniem pozwu odpisy zawartych z pozwanymi umów i ograniczyła się do zarzutu opartego na art. 429 kc, mogłaby domagać się całych kosztów procesu. Natomiast w zaistniałej sytuacji zwrot całości kosztów procesu za I instancję naruszałby art. 102 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 kpc w związku z § 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, póź. 1348 ze zm.).

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik